

*Sygn. akt II AKa 162/14*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 25 czerwca 2014 roku*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:*

*Przewodniczący: SSA Grzegorz Salamon*

*Sędziowie: SA Rafał Kaniok*

*SO (del.) Agnieszka Wilk (spr.)*

*Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Grajber*

*przy udziale prokuratora Leszka Woźniaka*

*po rozpoznaniu w dniu 25 czerwca 2014 roku*

*sprawy*

*1. M. P. (1)*

*oskarżonego z art. 280§2 k.k. w zb. z art. 275§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k.*

*2. P. Ł. (1)*

*oskarżonego z art. 280§2 k.k. w zb. z art. 275§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k., z art. 280§1 k.k., z art. 288§1 k.k. oraz z art. 190§1 k.k.*

*3. M. P. (2)*

*oskarżonej z art. 18§2 k.k. w zw. z art. 280§1 k.k.*

*4. D. G.*

*oskarżonego z art. 280§1 k.k.*

*5. S. B.*

*oskarżonego z art. 280§1 k.k.*

*6. M. R.*

*oskarżonego z art. 190§1 k.k. oraz z art. 288§1 k.k.*

*na skutek apelacji, wniesionych przez obrońców oskarżonych M. P. (1), P. Ł. (1), M. P. (2), D. G., S. B. i M. R.*

*od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie*

*z dnia 30 października 2013 roku o sygn. akt V K 73/11*

I. na podstawie art. 105§1 k.p.k. prostuje oczywistą omyłkę pisarską w wyroku Sądu Okręgowego Warszawa Praga w Warszawie z dnia 30 października 2013 roku w nazwisku panińskim matki oskarżonej M. P. (2) w ten sposób, że w miejsce nazwiska (...) wpisuje (...);

II. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- uchyla wobec P. Ł. (1) orzeczenie o karze łącznej pozbawienia wolności;
- odnośnie oskarżonych M. P. (1) i P. Ł. (1) w zakresie czynu zarzucanego w pkt I aktu oskarżenia przyjmuje, iż wyczerpuje on dyspozycję art. 280§2 k.k. i na tej podstawie prawnej skazuje oskarżonych, zaś jako podstawę wymiaru kar przyjmuje art. 280§2 k.k. i art. 33§2 k.k.;
- odnośnie oskarżonej M. P. (2) oraz S. B. uchyla orzeczone na podstawie art. 45§1 k.k. środek karny w postaci przypadku korzyści majątkowej;
- odnośnie oskarżonego P. Ł. (1) w zakresie czynu z pkt III aktu oskarżenia jako podstawę wymiaru kary pozbawienia wolności przyjmuje art. 280§1 k.k. w zw. z art. 60§3 k.k. w zw. z art. 60§6 pkt 2 k.k. i wymierza temu oskarżonemu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;
- orzeczenie wobec oskarżonych M. R. i P. Ł. (1) w przedmiocie środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody zmienia w ten sposób, że na podstawie art. 46§1 k.k. zobowiązuje oskarżonych M. R. oraz P. Ł. (1) do zapłaty na rzecz (...) S.A. w W. kwoty po 17.068,98 złotych (siedemnaści tysięcy sześćdziesiąt osiem złotych dziewięćdziesiąt osiem groszy);

III. w pozostałym zakresie wyrok w zaskarżonej części w stosunku do oskarżonych M. P. (1), P. Ł. (1), M. P. (2), D. G., S. B. oraz M. R. utrzymuje w mocy;

IV. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86§1 k.k. orzeka wobec P. Ł. (1) karę łączną 3 (trzech) lat i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności i na podstawie art. 63§1 k.k. na poczet tej kary zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 10 listopada 2010 roku do dnia 16 grudnia 2010 roku;

V. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. L. Kancelaria Adwokacka w W., adw. G. K. Kancelaria Adwokacka w W., adw. M. N. Kancelaria Adwokacka w W., adw. J. Z. Kancelaria Adwokacka w W., A. Ś. Kancelaria Adwokacka w M. po 738,- (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym kwotę 138,- (sto trzydzieści osiem) podatku VAT tytułem nieopłaconej obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

VI. zasądza na rzecz Skarbu Państwa:

- od oskarżonego P. Ł. (1) kwotę 700,- (siedemset) złotych tytułem opłaty za obie instancje,
- od oskarżonego M. P. (1) kwotę 800,- (osiemset) złotych tytułem opłaty za II instancję;
- od oskarżonego D. G. kwotę 600,- (sześćset) złotych tytułem opłaty za II instancję;
- od oskarżonej M. P. (2) kwotę 500,- (pięćset) złotych tytułem opłaty za II instancję;
- od oskarżonego S. B. kwotę 460,- (czterysta sześćdziesiąt) złotych tytułem opłaty za II instancję;
- od oskarżonego M. R. kwotę 300,- (trzysta) złotych tytułem opłaty za II instancję, a nadto obciąża oskarżonego P. Ł. (1) pozostałymi kosztami w sprawie, zaś oskarżonych M. P. (1), M. P. (2), D. G., S. B. i M. R. pozostałymi kosztami za postępowanie odwoławcze.

## UZASADNIENIE

**M. P. (1) i P. Ł. (1)** zostali oskarżeni o to, że:

I. w dniu 03 listopada 2010 roku w H., powiat (...), województwa (...), działając wspólnie i w porozumieniu dokonali rozboju na osobie H. J. w ten sposób, że posługując się niebezpiecznymi przedmiotami w postaci noża i metalowej łapki grozili pokrzywdzonej pozbawieniem życia, uderzali rękami i metalową łapką po całym ciele, kłuli nożem, skrępowali ręce taśmą, kopali, czym spowodowali obrażenia w postaci stłuczenia głowy i rany tłuczonej głowy okolicy czołowej długości 1,5 cm, ran kłutych klatki piersiowej: po stronie lewej dwóch o długości 0,5 cm, dwóch o długości 1 cm, jednej rany o długości 1,5 cm i jednej o długości 1 cm po stronie prawej, które to obrażenia naruszyły prawidłowe funkcjonowanie organizmu na okres poniżej 7 dni, żądając wydania pieniędzy, złota i samochodu, zabrali w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 20 PLN, złoty łańcuszek, złote serduszko, złoty prostokątny medalik, dowód rejestracyjny na samochód marki F. (...) o nr rej. (...) oraz wymieniony samochód, tj. przedmioty ogólnej wartości 6.000 PLN na szkodę H. J., tj. o czyn z art. 280§2 k.k. w zb. z art. 275§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k..

**M. P. (2)** została oskarżona o to, że:

II. w bliżej nieustalonym dniu, w okresie od końca lipca 2009 roku do 2 sierpnia 2009 roku w Z., powiatu (...), województwa (...), chcąc aby P. Ł. (1) i D. G. dokonali rozboju na osobach J. i J. P. podżęgała ich do popełnienia tego czynu w ten sposób, że zaproponowała dokonanie rozboju, wskazała jego miejsce, ilość osób mogących przebywać w mieszkaniu oraz możliwą ilość posiadanych przez pokrzywdzonych pieniędzy, tj. o czyn z art. 18§2 k.k. w zw. z art. 280§1 k.k..

**D. G., S. B.** oraz **P. Ł. (1)** zostali oskarżeni o to, że:

III. w dniu 2 sierpnia 2009 roku w miejscowości R., powiatu (...), województwa (...), działając wspólnie i w porozumieniu dokonali rozboju na osobach J. P. i J. P. w ten sposób, że używając przedmiotu przypominającego broń palną, grożąc użyciem przemocy i używając przemocy wobec J. P. polegającej na przewróceniu wymienionego na podłogę i uderzaniu pięściami i kopaniu po całym ciele, dokonali zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 7.200 PLN na szkodę J. P. i J. P., tj. o czyn z art. 280§1 k.k..

**M. R.** został oskarżony o to, że:

IV. w dniu 10 października 2010 roku o godz. 20:26 w miejscowości N., gmina P., województwa (...) telefonicznie groził R. M. (1) popełnieniem na jego szkodę przestępstwa zniszczenia rzeczy poprzez podpalenie budynków gospodarczych, przy czym groźba ta wzbudziła w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona, tj. o czyn z art. 190§1 k.k..

**M. R.** oraz **P. Ł. (1)** zostali oskarżeni o to, że:

V. w dniu 10 października 2010 roku w miejscowości N., gmina P., województwa (...), działając wspólnie i w porozumieniu dokonali zniszczenia stodoły poprzez jej podpalenie na szkodę R. M. (1) w wysokości 34.137,96 zł., tj. o czyn z art. 288§1 k.k.

**P. Ł. (1)** został oskarżony o to, że:

VI. w dniu 14 października 2010 roku o godz. 0:58 w W., województwa (...), telefonicznie groził R. M. (1) popełnieniem na jego szkodę przestępstwa zabójstwa, przy czym groźba ta wzbudziła w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona, tj. o czyn z art. 190§1 k.k..

Wyrokiem z dnia 30 października 2013 roku, o sygn. akt VK 73/11, Sąd Okręgowy Warszawa Praga w Warszawie w V Wydziale Karnym uznał:

I. Oskarżonych **M. P. (1)** i **P. Ł. (1)** za winnych popełnienia czynu opisanego w punkcie I aktu oskarżenia z tym, iż przyjął, że M. P. (1) i P. Ł. (1) posługiwali się nożem, a nie posługiwali się niebezpiecznymi przedmiotami i nadto dokonali zaboru łańcuszka ze złotym serduszkiem i za przypisany czyn na podstawie art. 280§2 k.k. w zb. z art. 275§1

k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 33§2 k.k. skazał, a na podstawie art. 280§2 k.k. w zw. z art. 11§23 k.k. i art. 33§2 k.k. wymierzył M. P. (1) karę 6 (sześciu) lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 100 (stu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10,- (dziesięć) złotych, zaś P. Ł. (1) karę 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 100 (stu) stawki dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10,- (dziesięć) złotych.

II. Oskarżoną **M. P. (2)** za winną popełnienia czynu opisanego w punkcie II aktu oskarżenia z tym, iż przyjął, że M. P. (2) pomogła w dokonaniu czynu zabronionego i za przypisany czyn na podstawie art. 18§3 k.k. w zw. z art. 280§1 k.k. i art. 33§2 k.k. wymierzył M. P. (2) karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 100 (stu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10,- (dziesięć) złotych, a nadto na podstawie art. 45§1 k.k. orzekł przepadek korzyści majątkowej w kwocie 1.000,- (jeden tysiąc) złotych.

III. Oskarżonych **D. G., S. B. i P. Ł. (2)** za winnych popełnienia czynu opisanego w punkcie III aktu oskarżenia z tym, iż przyjął, iż dokonali oni zaboru pieniędzy w kwocie 6.500,- złotych i za przypisany czyn na podstawie art. 280§1 k.k. w zw. z art. 33§2 k.k. wymierzył D. G. karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 100 (stu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10,- (dziesięć) złotych, S. B. karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 80 (osiemdziesięciu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10,- (dziesięć) złotych, zaś P. Ł. (1) karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 100 (stu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10,- (dziesięć) złotych.

Na podstawie art. 69§1 k.k. i art. 70§1 pkt 1 k.k. Sąd wykonanie orzeczonej wobec S. B. kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił, ustalając okres próby na 5 (pięć) lat, a na podstawie art. 73§1 k.k. oddał tego oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora sądowego. Nadto na podstawie art. 45§1 k.k. Sąd orzekł wobec S. B. przepadek korzyści majątkowej w kwocie 900,- (dziewięćset) złotych.

IV. Oskarżonego **M. R.** za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie IV aktu oskarżenia i za przypisany czyn na podstawie art. 190§1 k.k. wymierzył karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

V. Oskarżonych **M. R. i P. Ł. (1)** za winnych popełnienia czynu opisanego w punkcie V aktu oskarżenia i za przypisany czyn na podstawie art. 288§1 k.k. wymierzył każdemu z nich karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

VI. Oskarżonego **P. Ł. (1)** za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt VI aktu oskarżenia i za przypisany czyn na podstawie art. 190§1 k.k. wymierzył karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86§1 i 2 k.k. Sąd wymierzył P. Ł. (1) karę łączną 4 (czterech) lat pozbawienia wolności oraz karę łączną 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10,- (dziesięć) złotych, zaś M. R. karę łączną 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 63§1 k.k. Sąd na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności zaliczył okresy rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie: M. P. (1) od dnia 10 listopada 2010 roku do dnia 17 listopada 2010 roku, P. Ł. (1) od dnia 10 listopada 2010 roku do dnia 16 grudnia 2010 roku, M. P. (2) od dnia 18 listopada 2010 roku do dnia 22 lutego 2012 roku, D. G. od dnia 18 listopada 2010 roku do dnia 04 sierpnia 2011 roku, od dnia 21 stycznia 2012 roku do dnia 30 marca 2012 roku i od dnia 19 kwietnia 2012 roku do dnia 19 września 2012 roku, M. R. od dnia 13 października 2010 roku do dnia 15 października 2010 roku, zaś na poczet orzeczonej kary grzywny zaliczył S. B. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 18 listopada 2010 roku do dnia 27 grudnia 2010 roku i uznał ją za uiszczoną w całości.

Na podstawie art. 46§1 k.k. Sąd orzekł wobec M. R. i P. Ł. (1) obowiązek naprawienia szkody w całości, zobowiązując do zapłaty solidarnie na rzecz (...) S.A. w W. kwoty 34.137,- złotych (trzydzieści cztery tysiące sto trzydzieści siedem złotych).

Nadto Sąd Okręgowy rozstrzygnął w wyroku odnośnie dowodów rzeczowych, zasądził wynagrodzenie na rzecz obrońców z urzędu oraz rozstrzygnął o kosztach procesu, obciążając oskarżonych opłatą oraz kosztami postępowania w częściach im przypadających.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 30 października 2013 roku wnieśli obrońcy oskarżonych: M. P. (1), P. Ł. (1), M. P. (2), M. R., D. G. i S. B..

Obrońca oskarżonego **M. P. (1)** zaskarżył wyrok w części dotyczącej kary, zarzucając na podstawie art. 427§2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 4 k.p.k. rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego kary w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz w relacji do celów jakie winna spełniać kara w zakresie prewencji szczególnej oraz społecznego jej oddziaływania. W petitum apelacji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku polegającą na orzeczeniu wobec M. P. (1) kary w wymiarze 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, a nadto o zasądzenie kosztów nieopłaconej w całości, ani w części, pomocy prawnej udzielonej z urzędu, według norm przypisanych.

Obrońca oskarżonego **P. Ł. (1)** zaskarżył wyrok w całości na korzyść oskarżonego, zarzucając:

- na podstawie art. 427§2 k.p.k. i art. 438 pkt 1 k.p.k. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 60§3 k.k. poprzez jego niezastosowanie pomimo spełnienia przez oskarżonego P. Ł. (1) ustawowych przesłanek zastosowania tego przepisu, co skutkowało wymierzeniem oskarżonemu kary bez nadzwyczajnego jej złagodzenia;

oraz ewentualnie

- na podstawie art. 427§2 k.p.k. i art. 438 pkt 4 k.p.k. rażąco niewspółmierność – surowość – orzeczonej wobec oskarżonego kary.

W petitum apelacji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez obniżenie orzeczonej wobec oskarżonego P. Ł. (1) kary pozbawienia wolności, polegające na orzeczeniu jej w wymiarze zdecydowanie niższym oraz rozważenie warunkowego jej zawieszenia na okres próby.

Obrońca oskarżonej **M. P. (2)** zaskarżyła wyrok w całości, zarzucając:

- obrazę przepisów prawa procesowego, mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 4, art. 5§2, art. 7 oraz art. 366§1 k.p.k., polegającą na dowolnej i wykraczającej poza ramy swobodnej oceny dowodów analizie materiału dowodowego, w szczególności wyjaśnień oskarżonej M. P. (2) i współoskarżonych P. Ł. (1) i D. G., a nadto na rozstrzygnięciu powstałych wątpliwości na niekorzyść oskarżonej M. P. (2);

- błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, polegającą na uznaniu, że zgromadzony w toku postępowania materiał dowodowy pozwala na przypisaniu oskarżonej M. P. (2) czynu, którego w istocie nie popełniła.

W petitum apelacji obrońca wniosła o uchylenie wyroku w części dotyczącej oskarżonej M. P. (2) i rozstrzygnięcie co do istotny sprawy poprzez uniewinnienie oskarżonej od popełnienia zarzucanego jej czynu, bądź przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu Warszawa Praga w Warszawie. Nadto obrońca wniosła o zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej oskarżonej M. P. (2) z urzędu.

Obrońca oskarżonego **M. R.** zaskarżyła wyrok w części dotyczącej tego oskarżonego w całości, zarzucając:

- w zakresie zarzutu z pkt IV, dotyczącego czynu z art. 190§1 k.k., na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k., błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mogący mieć wpływ na treść tego orzeczenia, polegający na bezzasadnym przyjęciu wypełnienia wszystkich znamion z art. 190§1 k.k. i uznaniu, że oskarżony M. R. dopuścił się groźby karalnej wobec pokrzywdzonego R. M. (1), podczas gdy z materiału dowodowego, a zwłaszcza zeznań R. M. (1) wynika, iż rozmowy telefoniczne z oskarżonym nie wzbudziły w nim uzasadnionej obawy dopuszczenia się czynu przestępnego, skoro nie powiadomił policji, ani nie podjął żadnych środków mających na celu zabezpieczenie mienia;

- w zakresie zarzutu z pkt V, dotyczącego czynu z art. 288§1 k.k., na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k., błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mogący mieć wpływ na treść tego orzeczenia, polegający na bezzasadnym przyjęciu wypełnienia znamion z art. 288§1 k.k., poprzez nadmierne danie znaczenia wyjaśnieniom oskarżonego P. Ł. (1), który przyznał się, że podpalił stodołę i dla polepszenia własnej sytuacji procesowej obciążył oskarżonego M. R. zeznając, jakoby ten zachęcał go do tego czynu, co nie miało miejsca;

- naruszenie art. 46§1 k.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i zasądzenie od oskarżonego M. R. zapłaty kwoty 34.137,- złotych pomimo, iż (...) S.A. nie udowodniło dokładnej wysokości szkody, której wbrew ustaleniom Sądu nie można utożsamiać z wypłaconym odszkodowaniem za spaloną stodołę w sytuacji, gdy brak było w aktach sprawy faktur, rachunków i dokumentów zakupu drewna oraz młynka do zboża, a właściciel posesji R. M. (1) oraz jego żona J. M. kilkakrotnie zmieniali zeznania co do zawartości budynku gospodarczego, co nie jest bez znaczenia dla ustalenia wartości zniszczonego mienia, a tym samym obowiązku naprawienia szkody.

W petitum apelacji obrońca wniosła o uchylenie wyroku w części dotyczącej oskarżonego M. R. i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów, a nadto o zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej oskarżonemu w postępowaniu apelacyjnym z urzędu, oświadczając, iż nie zostały one opłacone w żadnej części.

Obrońca oskarżonego **D. G.** zaskarżyła wyrok w części dotyczącej tego oskarżonego w zakresie wymierzonej kary, zarzucając na podstawie art. 427§2 k.p.k. i art. 438 pkt 4 k.p.k. obrazę przepisu art. 53§1 i §2 k.k., polegającą na nie wzięciu pod uwagę przy wymiarze kary przyznania się oskarżonego do zarzucanego czynu, wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy, a także zachowania oskarżonego po popełnieniu przestępstwa (podjęcia pracy i nauki), zadośćuczynienia wobec pokrzywdzonych w postaci przeprosin i wyrażonej skruchy.

W petitum apelacji obrońca wniosła o zmianę orzeczonej wobec D. G. kary pozbawienia wolności poprzez jej orzeczenie w dolnej granicy zagrożenia wynikającego z art. 280§1 k.k..

Obrońca oskarżonego **S. B.** zaskarżyła wyrok w części dotyczącej tego oskarżonego w całości, zarzucając:

- na podstawie art. 427§2 k.p.k. i art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., polegającą na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów i nieuzasadnioną odmowę przyznania wiarygodności twierdzeniom oskarżonego S. B. o jego niewinności i oparcie się jedynie na wyjaśnieniach współoskarżonych przy jednoczesnym nieprzedstawieniu racjonalnych, logicznych i przekonujących powodów, na podstawie których Sąd uznał oskarżonego S. B. za winnego i bezpodstawnie przyjął, że oskarżony popełnił zarzucany mu czyn;

- na podstawie art. 427§2 k.p.k. i art. 438 pkt 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mogący mieć wpływ na jego treść, polegający na bezpodstawnym przyjęciu, że oskarżony S. B. działał umyślnie z zamiarem bezpośrednim, a tym samym miał świadomość popełnienia czynu, co podważa przyjętą kwalifikację prawną czynu.

W petitum apelacji obrońca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Na uwzględnienie, choć tylko częściowo, zasługuje apelacja obrońcy oskarżonego P. Ł. (1). Apelacje obrońców oskarżonych M. P. (1), M. P. (2), S. B. i M. R. wprawdzie skutkowały w pewnym, niewielkim zakresie, zmianą wyroku odnoszącą się do każdego z oskarżonych, jednakże żadna z tych zmian nie była konsekwencją uwzględnienia podniesionych zarzutów. Uchybienia te zostały stwierdzone z urzędu, a ponieważ ich usunięcie nie powodowało naruszenia zakazu reformationis in peius, o którym mowa w art. 434§1 k.p.k., było dla oskarżonych korzystne, sąd

odwoławczy w pewnym zakresie zmienił orzeczenie sądu I instancji. Odnosząc się zaś do zarzutów podnoszonych przez obrońców oskarżonych M. P. (1), M. P. (2), S. B. i M. R., stwierdzić należy, iż były one niezasadne, podobnie jak zarzuty stawiane przez obrońcę oskarżonego D. G., którego apelacja została uznana jako niezasadna w całości.

Apelacje wniesione w niniejszej sprawie można zasadniczo podzielić na takie, które kwestionują prawidłowość dokonanych przez sąd I instancji ustaleń faktycznych oraz takie, które dotyczą orzeczonych kar, zarzucając ich rażącą surowość. Do pierwszej grupy należą: apelacja obrońcy oskarżonej M. P. (2), apelacja obrońcy oskarżonego M. R. oraz apelacja obrońcy oskarżonego S. B., zaś do drugiej apelacja obrońcy oskarżonego M. P. (1), apelacja obrońcy oskarżonego D. G. oraz apelacja obrońcy oskarżonego P. Ł. (1), choć w tym ostatnim przypadku zarzut rażącej niewspółmierności kary jest zarzutem alternatywnym, zgłoszonym na wypadek nie uwzględnienia zarzutu obrazy przepisów prawa materialnego (art. 438 pkt 1 k.p.k.).

Odnosząc się do podnoszonych w apelacjach obrońcy oskarżonej M. P. (2), obrońcy oskarżonego M. R. oraz obrońcy oskarżonego S. B. zarzutów błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, należy stwierdzić, iż zarzut ten może być uznany za słuszny jedynie wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania, bądź jest sprzeczna ze wskazaniami wiedzy i doświadczeniem życiowym. Zarzut ten nie może zatem sprowadzać się do polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku, czy do przedstawienia odmiennej oceny materiału dowodowego lecz musi wskazywać jakich konkretnie uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania, wskazań wiedzy lub doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dn. 24.03.1975r., IIKR 355/74, OSNPG 1975/9/84, wyrok Sądu Najwyższego z dn. 22.01.1975r., IKRP 197/74, OSNKW 1975/5/58, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dn. 06.07.1995r., IIAKr 182/95, OSN PiPr 1996/2-3/24, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dn. 06.10.2000r., IIAKa 138/00, OSN PiPr 2002/1/28, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dn. 06.09.2012r., IIAKa 329/12, Lex 1217695, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dn. 06.02.2013r., IIAKa 261/12, KZS 2013/4/67, czy wyrok Sądu Najwyższego z dn. 23.10.2013r., WA 25/13, Lex 1396499). Podnosząc ten zarzut nie wystarczy zatem powołać się, iż sąd dokonując ustaleń faktycznych oparł się na dowodach, które ocenił wbrew zasadzie określonej w art. 7 k.p.k., ale należy wykazać na czym naruszenie tej zasady polegało, a więc w czym przejawiało się naruszenie przez sąd zasad logicznego rozumowania, zasad doświadczenia życiowego, czy wskazań wiedzy. Dopóki wniesiony środek zaskarżenia takiej argumentacji nie zawiera, kwestionowanie poczynionych ustaleń przez sąd meriti należy uznać jako nieskuteczne.

Przeprowadzona w ramach kontroli odwoławczej analiza akt przedmiotowej sprawy wskazuje, iż podstawą dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych był całokształt materiału dowodowego, który został zgromadzony i ujawniony w toku postępowania w sposób prawidłowy, zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami, a ponadto materiał ten został przez sąd meriti oceniony zgodnie z wymogami określonymi w art. 7 k.p.k.. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku jasno wynika, w oparciu o jakie dowody sąd I instancji czynił ustalenia, dlaczego jednym dał wiarę i z jakich powodów odmówił tego przymiotu innym. Argumentacja sądu I instancji jest przekonująca, nie narusza wskazań wiedzy, zasad logicznego rozumowania, czy doświadczenia życiowego. Jej trafności nie podważają tezy zawarte we wniesionych środkach odwoławczych.

Przechodząc do szczegółowych rozważań odnoszących się do apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej M. P. (2), a sprowadzającej się w istocie do zarzutu dokonania dowolnej, wykraczającej poza ramy swobodnej oceny dowodów, analizy materiału dowodowego, w szczególności wyjaśnień oskarżonej M. P. (2) oraz współoskarżonych P. Ł. (1) i D. G., skutkującej przypisaniem oskarżonej M. P. (2) czynu, którego w istocie nie popełniła, stwierdzić należy, iż żaden ze wskazanych w uzasadnieniu apelacji argumentów nie mógł skutecznie podważyć prawidłowości ustaleń sądu I instancji, a w konsekwencji doprowadzić do zmiany zaskarżonego orzeczenia, polegającej na uniewinnieniu oskarżonej M. P. (2) od dokonania przypisanego jej czynu, bądź uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Obrońca, zarzucając sądowi I instancji, iż dokonał wybiórczej analizy wyjaśnień złożonych przez M. P. (2) i nie w pełni ustosunkował się do ich treści, w istocie nie wskazał, ani na czym ta „wybiórcza analiza” miała polegać, ani do których wyjaśnień lub których fragmentów wyjaśnień sąd się nie odniósł. Z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia jednoznacznie wynika, że Sąd Okręgowy nie dał wiary wyjaśnieniom tej oskarżonej w całości, uznając, iż stanowią one polemikę z zebrany materiał dowodowy i są sprzeczne z korespondującymi ze sobą, a uznanymi za wiarygodne, konsekwentnymi wyjaśnieniami oskarżonych P. Ł. (1) i D. G..

Stwierdzić także trzeba, iż o ile należy zgodzić się z poglądem prezentowanym przez obrońcę oskarżonej M. P. (2), że z dużą ostrożnością należy podchodzić do wyjaśnień współoskarżonych, którzy w swoich wyjaśnieniach wcale nie muszą przekazywać prawdy lecz kształtować rzeczywistości tak, jak jest im wygodnie, to nie można zapominać, iż wyjaśnienia współoskarżonego (współoskarżonych) są także dowodem w sprawie, ich wartość nie jest ani mniejsza, ani większa niż wartość dowodu z zeznań świadków i należy je oceniać według tych samych kryteriów, tych samych zasad, co każdy inny dowód. Podkreślić też trzeba, że nigdy o wartości dowodu nie decyduje tylko jego rodzaj. Zatem wyjaśnienia współoskarżonego, czy współoskarżonych mogą stanowić podstawę ustaleń faktycznych, tak samo jak każdy inny przeprowadzony w sprawie dowód.

Za całkowicie nieuzasadnione w realiach przedmiotowej sprawy, choć nawiązujące do wyjaśnień złożonych przez M. P. (2) na posiedzeniu w przedmiocie rozpoznania wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania, a podtrzymanych na rozprawie głównej, uznać należy zawarte w apelacji twierdzenia, jakoby oskarżeni P. Ł. (1) oraz D. G. złożyli niezgodne z prawdą wyjaśnienia, w których obciążyli M. P. (2), działając z chęci zemsty za to, że jej syn – M. P. (1) – „główny oskarżony w niniejszej sprawie” wskazał ich jako sprawców zarzucanych im czynów. Tezy te nie znajdują potwierdzenia w faktach, są bezpodstawne, sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie uprawnia do twierdzenia, że to M. P. (1) wskazał P. Ł. (1) oraz D. G. jako sprawców zarzucanych im czynów. Z akt sprawy w sposób jednoznaczny wynika bowiem, że podstawą zatrzymania P. Ł. (1) były informacje uzyskane od R. M. (2), zaś podstawą zatrzymania D. G. wyjaśnienia złożone przez P. Ł. (1). Nadto oskarżeni P. Ł. (1) i D. G. od samego początku przyznawali się do popełnienia zarzucanych im czynów i składali obszernie wyjaśnienia, w których w podobny sposób przedstawiali przebieg wydarzeń. Nie mieli zatem żadnego powodu, by bezpodstawnie kogokolwiek obciążać, a zwłaszcza osoby, z którymi byli w dobrych relacjach (P. Ł. (1) i M. P. (2)), bądź mieli sporadyczny, incydentalny kontakt (D. G. i M. P. (2)). Okoliczności, w jakich organy ścigania uzyskały informacje na temat udziału oskarżonych P. Ł. (1), D. G., M. P. (2), a także S. B. w przestępstwie popełnionym na szkodę J. (...), utwierdzają w słuszności dokonanej przez sąd I instancji oceny materiału dowodowego oraz poczynionych ustaleń faktycznych. P. Ł. (1) został bowiem zatrzymany w dniu 10 listopada 2010 roku jako osoba podejrzana o dokonanie w dniu 03 listopada 2010 roku przestępstwa na szkodę H. J. (k.80). Tego samego dnia przedstawiono mu zarzut z art. 280§2 k.k. w zb. z art. 275§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. (k.130-131) i przesłuchano w charakterze podejrzanego (k.135-141). W złożonych wyjaśnieniach P. Ł. (1) nie tylko opisał okoliczności dokonania przestępstwa popełnionego na szkodę H. J., ale także spontanicznie przyznał się do popełnienia jeszcze innych przestępstw, w tym przestępstwa dokonanego na szkodę J. P. i J. P., ujawnił istotne okoliczności ich popełnienia, w tym osoby, z którymi przy ich popełnieniu współdziałał i były to informacje organom ścigania nie znane. Wyjaśnienia złożone w dniu 10 listopada 2010 roku P. Ł. (1) konsekwentnie podtrzymywał w toku kolejnych przesłuchań (k.148-149, k.384-386) i w toku wizji lokalnej przeprowadzonej w dniu 17 listopada 2010 roku (k.174-178). Złożone przez P. Ł. (1) w toku w/w czynności procesowych wyjaśnienia korespondują, co słusznie wyeksponował sąd meriti, z wyjaśnieniami złożonymi przez oskarżonego D. G. w dniu 18 listopada 2010 roku i to zarówno w zakresie samego przebiegu wydarzeń, jak i osób, które brały w nich udział, ich roli oraz uzyskanych korzyści. Biorąc zaś pod uwagę czas jaki upłynął od przedmiotowego zdarzenia do złożenia wyjaśnień, uwzględniając przy tym ich obszerność, ilość i rodzaj podawanych szczegółów, nie ma podstaw by zasadnie twierdzić, że była to przyjęta, uzgodniona przez oskarżonych P. Ł. (1) i D. G. linia obrony, którzy działając z chęci zemsty, dla polepszenia swojej sytuacji, bezpodstawnie obciążyli inne osoby.

Stwierdzić także należy, iż z apelacji nie wynika, z jakich powodów oskarżeni P. Ł. (1) i D. G. mieliby obciążać w swoich wyjaśnieniach nie M. P. (1), a jego matkę, tj. osobę, do której nie mieli żadnej pretensji, żalu, z którą nie byli w konflikcie i nie mieli żadnego powodu, by ją bezpodstawnie obciążać.



Odnosząc się do podnoszonego w apelacji zarzutu dotyczącego naruszenia przez sąd orzekający reguły in dubio pro reo, o której mowa w art. 5§2 k.p.k., przejawiającego się w rozstrzygnięciu powstałych wątpliwości na niekorzyść oskarżonej, stwierdzić należy, iż po pierwsze z uzasadnienia apelacji nie wynika, czego te „powstałe wątpliwości” mają dotyczyć, co uniemożliwia sądowi odwoławczemu ustosunkowanie się do tak postawionego zarzutu, a po drugie nieskuteczne jest jego stawianie w odniesieniu do treści dokonanych przez sąd ustaleń faktycznych. Dla oceny, czy została naruszona reguła in dubio pro reo nie są bowiem miarodajne wątpliwości strony, ale to, czy sąd orzekający wątpliwości takie powziął i rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, albo to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien powziąć. W wypadku, gdy ustalenia faktyczne zależne są od dania wiary określonej grupie dowodów, nie można mówić o naruszeniu wyżej powołanej reguły, albowiem jedną z podstawowych prerogatyw sądu orzekającego jest swobodna ocena dowodów (vide m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dn. 12.03.2014r., IIKK 42/14, Lex 1448327, postanowienie Sądu Najwyższego z dn. 13.12.2013r., IIIKK 312/13, Lex 1403886, postanowienie Sądu Najwyższego z dn. 13.05.2002r., VKKN 90/01, Lex 539131, wyrok Sądu Najwyższego z dn. 05.04.2000r., IIIKKN 60/98, Lex 51449, czy wyrok Sądu Najwyższego z dn. 15.05.1999r., IVKKN 714/98, OSN PiPr 2000/4/8). W wypadku gdy pewne ustalenia faktyczne zależne są od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, czy też dania wiary wyjaśnieniom jednego oskarżonego, a odmówienia wiary wyjaśnieniom innego, to o naruszeniu zasady in dubio pro reo w ogóle nie można mówić. Ewentualne zastrzeżenia, zarzuty co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu lub grupy dowodów mogą być podnoszone wyłącznie na płaszczyźnie art. 7 k.p.k. jako dokonane w sposób dowolny, przekraczający granice sędziowskiej swobody oceny. Skoro zatem sąd I instancji dokonując ustaleń faktycznych, żadnych wątpliwości nie powziął, to stawianie w apelacji zarzutu naruszenia art. 5§2 k.p.k. jest niezasadne i to w stopniu oczywistym.

Odnosząc się z kolei do zarzutu dotyczącego naruszenia przez sąd orzekający zasady obiektywizmu, o której mowa w art. 4 k.p.k., należy stwierdzić, iż jest to przepis o charakterze ogólnym, który zgodnie z ugruntowanym poglądem tak w doktrynie, jak i orzecznictwie (vide m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dn. 29.04.2013r., IVKK 105/13, Lex 1324333, wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dn. 26.06.2013r., IIAKa 181/13, Lex 1356730, postanowienia Sądu Najwyższego z dn. 08.01.2013r., IIIK 117/12, Lex 1277733, z dn. 21.11.2012r. IVKK 244/13, Lex 1232843, z dn. 11.09.2012r., IVKK 211/12, Lex 1220924, czy wyrok Sądu Najwyższego z dn. 27.07.2000r., IVKKN 532/99, OSN PiPr 2001/1/7), nie może stanowić samodzielnej podstawy apelacji. Realizację tej tak ważnej w procesie karnym zasady gwarantuje bowiem szereg przepisów szczegółowych i to one winny stanowić uzasadnienie stawianych w apelacji zarzutów. Podobnie ogólny charakter ma powoływany w skardze apelacyjnej art. 366§1 k.p.k., określający prawa i obowiązki przewodniczącego. Także i ten przepis nie może stanowić podstawy apelacji bez wskazania, a z taką sytuacją mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie, jakie konkretne, szczególne normy zostały naruszone, na czym to naruszenie polegało i czy mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

Konkludując, Sąd Apelacyjny uznał, iż sąd I instancji rozpoznał sprawę oskarżonej M. P. (2) w sposób zgodny z regułami procedowania i nie dopuścił się naruszenia przepisów wskazanych w apelacji. Swoje ustalenia poczynił w oparciu o cały, zgromadzony materiał dowodowy, oceniając go zgodnie z zasadami logicznego rozumowania, wiedzy oraz doświadczenia życiowego i nie przekraczając granic swobodnej oceny, o której mowa w art. 7 k.p.k..

Mając na uwadze, że apelacja została wniesiona co do całości rozstrzygnięcia dotyczącego oskarżonej M. P. (2) i na jej korzyść, Sąd Apelacyjny dokonując z urzędu kontroli zaskarżonego wyroku pod kątem wszystkich przyczyn odwoławczych wymienionych w art. 438 k.p.k. i stwierdzając, że sąd I instancji orzekając wobec M. P. (2) na podstawie art. 45§1 k.k. środek karny w postaci przepadku korzyści majątkowej, dopuścił się obrazy przepisów prawa materialnego, o której mowa w art. 438 pkt 1 k.p.k., polegającej na błędnym zastosowaniu art. 45§1 k.k., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchylił orzeczone na podstawie art. 45§1 k.k. środek karny w postaci przepadku korzyści majątkowej.

Z ustalonego przez Sąd Okręgowy stanu faktycznego wynika bowiem, iż pieniądze uzyskane z rozboju dokonanego na szkodę J. P. i J. P. zostały podzielone w ten sposób, że M. P. (2) otrzymała kwotę 1.000,- złotych, S. B. kwotę 900,- złotych, zaś P. Ł. (1) i D. G. kwoty po 2.300,- złotych. W świetle tak ustalonego stanu faktycznego nie może zatem

budzić wątpliwości, iż orzeczony wobec M. P. (2) na podstawie art. 45§1 k.k. środek karny w postaci przepadku korzyści majątkowej dotyczy pieniędzy, które otrzymała w wyniku podziału środków zabranych J. P. i J. P. bezpośrednio przez oskarżonych P. Ł. (1) i D. G.. Rozważenia natomiast wymaga, czy sąd I instancji miał podstawy, by orzec wobec oskarżonej M. P. (2) środek karny przewidziany w tym przepisie.

Art. 45§1 k.k. stanowi, że sąd orzeka przepadek osiągniętej przez sprawcę z popełnienia przestępstwa, choćby pośrednio, korzyści majątkowej albo jej równowartości wówczas, gdy osiągnięta z popełnienia przestępstwa korzyść majątkowa nie podlega przepadkowi przedmiotów wymienionych w art. 44§1 lub §6 k.k. i pod warunkiem, że osiągnięta korzyść lub jej równowartość nie podlega zwrotowi pokrzywdzonemu lub innemu podmiotowi. Korzyść majątkowa w rozumieniu tego przepisu to każde przysporzenie aktywów lub zmniejszenie pasywów, jakie sprawca osiągnął w wyniku popełnienia przestępstwa.

W przedmiotowej sprawie, uzyskana przez M. P. (2) kwota 1.000,- złotych wprawdzie stanowiła korzyść majątkową w rozumieniu art. 45§1 k.k., oskarżona osiągnęła ją bowiem w wyniku popełnienia przypisanego jej przestępstwa, nie mniej jednak, by można było orzec jej przepadek, konieczne jest, by nie podlegała przepadkowi przedmiotów wymienionych w art. 44§1 lub §6 k.k. i nie podlegała zwrotowi pokrzywdzonemu lub innemu podmiotowi.

W realiach przedmiotowej sprawy nie ulega wątpliwości, że orzeczona kwota 1.000,- złotych nie podlega przepadkowi przedmiotów wymienionych w art. 44§1 k.k., a tym bardziej w §6 tegoż artykułu, albowiem orzeczenie przepadku na tej podstawie prawnej byłoby możliwe jedynie wówczas, gdyby w toku postępowania zatrzymano banknoty, które M. P. (2) otrzymała od P. Ł. (1) lub gdyby ustalono, że w dalszym ciągu jest ona w ich posiadaniu. Tylko bowiem wówczas orzeczenie ich przepadku na podstawie art. 44§1 k.k. byłoby prawnie uzasadnione i dopuszczalne. W świetle powyższych rozważań konieczne jest zatem przeanalizowanie, czy w niniejszej sprawie nie mamy do czynienia z sytuacją, o której mowa w §1 art. 45 zdanie 2. Należy przyjąć, iż w sytuacji gdy osiągnięcie przez sprawcę korzyści majątkowej następuje kosztem pokrzywdzonego, stanowi mienie zabrane pokrzywdzonemu, to osiągnięta korzyść lub jej równowartość podlega zwrotowi pokrzywdzonemu, a nie przepadkowi korzyści majątkowej lub jej równowartości na podstawie art. 45§1 k.k., skutkującym tym, że właścicielem tych środków stałby się Skarb Państwa, a odbyłoby się to z pokrzywdzeniem osoby, osób, które na skutek popełnionego na ich szkodę przestępstwa doznały uszczerbku.

Przechodząc do rozważań odnoszących się do apelacji obrońcy oskarżonego S. B., stwierdzić należy, iż w istocie sprowadza się ona do kwestionowania prawidłowości dokonanych przez sąd I instancji ustaleń w zakresie stanu faktycznego i przyjętej kwalifikacji prawnej przez pryzmat naruszenia reguł, o których mowa w art. 7 k.p.k.. Obrońca zarzucił sądowi I instancji, że sprawstwo S. B. zostało ustalone tylko i wyłącznie na podstawie wyjaśnień współoskarżonych, z pominięciem innych dowodów, chociażby konsekwentnego nie przyznawania się oskarżonego S. B. do popełnienia zarzucanego mu czynu, a dokonana ocena zgromadzonych dowodów jest dla tego oskarżonego jednostronnie niekorzystna i pomija, że w przeciwieństwie do oskarżonych P. Ł. (1) i D. G., S. B. jest osobą niekaraną, o dobrej opinii.

Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska obrońcy oskarżonego S. B., iż dokonana przez Sąd Okręgowy ocena dowodów z wyjaśnień oskarżonych P. Ł. (1), D. G. oraz S. B. jest oceną dowolną i wykracza poza granice zakreślone w art. 7 k.p.k., a argumentem, który ma o tym przesądzać jest to, że P. Ł. (1) i D. G. mają „imponująco bogate karty karne”, zaś S. B. jest osobą niekaraną. Wprawdzie zgodzić należy się z obrońcą oskarżonego, że i P. Ł. (1) i D. G. wchodzili wcześniej w konflikt z prawem, zapadły wobec nich prawomocne wyroki skazujące, zaś S. B. jak dotąd jest osobą niekaraną, jednakże w żaden sposób nie uprawnia do twierdzenia, że wyjaśnienia składane przez osobę dotychczas niekaraną są a priori bardziej wiarygodne niż wyjaśnienia składane przez osobę, czy osoby, które już wcześniej wchodziły w konflikt z prawem. Zasadą jest, że dowody oceniać należy w oparciu o całość sprawy, na tle innych przeprowadzonych dowodów, a nie wybiórczo, w oderwaniu od jej realiów.

Sąd Okręgowy, dokonując oceny wiarygodności wyjaśnień P. Ł. (1), D. G. i S. B. wskazał, które z tych dowodów, w jakim zakresie i dlaczego uznał za wiarygodne. Ocena ta podlega ochronie art. 7 k.p.k., opiera się bowiem na wszechstronnej analizie przeprowadzonych w sprawie dowodów, jest zgodna zasadami prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy

i doświadczenia życiowego. Podkreślić należy, iż pierwsze informacje na temat S. B. i jego udziału w przestępstwie popełnionym w dniu 02 sierpnia 2009 roku na szkodę J. (...) organy ścigania uzyskały w dniu 10 listopada 2010 roku, kiedy to P. Ł. (1) przesłuchiwany w charakterze podejrzanego na okoliczność przestępstwa popełnionego w dniu 03 listopada 2010 roku na szkodę H. J., spontanicznie przyznał się do dokonania jeszcze dwóch innych przestępstw, ujawnił okoliczności ich popełnienia oraz wskazał osoby, z którymi przy ich popełnieniu współdziałał. Wyjaśnienia P. Ł. (1) dotyczące roli S. B., zarówno te złożone w dniu 10 listopada 2010 roku, jak i te złożone podczas wizji lokalnej w dniu 17 listopada 2010 roku, w pełni korespondują z wyjaśnieniami złożonymi przez D. G. po zatrzymaniu w dniu 18 listopada 2010 roku. Biorąc zaś pod uwagę, że po zatrzymaniu P. Ł. (1) nie miał z D. G. żadnego kontaktu, a zatem nie miał możliwości uzgodnienia wersji wyjaśnień dotyczących zdarzenia sprzed ponad roku, a mimo to D. G. składając w tej sprawie wyjaśnienia, w podobny jak P. Ł. (1) sposób określił rolę S. B., Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, iż brak jest podstaw by kwestionować prawdziwość złożonych przez tych oskarżonych w tym zakresie wyjaśnień.

Sąd Okręgowy w sposób przekonujący wyjaśnił także, dlaczego i w jakim zakresie odmówił wiary wyjaśnieniom D. G. złożonym w dniu 04 marca 2011 roku, a odnoszącym się właśnie do oskarżonego S. B..

Sąd Apelacyjny nie znalazł także podstaw do kwestionowania prawidłowości orzeczenia sądu I instancji, który ustalił, że S. B. przywołując P. Ł. (1) i D. G. w okolice domu J. P. i J. P. i czekając na nich powrót, by odwieść ich po napadzie do domu, działał w ramach uzgodnionego podziału ról, mając pełną świadomość całości zdarzenia. Z wyjaśnień P. Ł. (1), a także z wyjaśnień D. G. z dnia 18 listopada 2010 roku wynika bowiem, iż S. B. wiedział, w jakim celu D. G. i P. Ł. (1) udają się do domu rodziny P., a zatem znając cel nocnej wyprawy i biorąc w niej udział jako kierowca miał pełną świadomość popełnienia przypisanego mu czynu. Fakt, że bezpośrednio nie uczestniczył, ani w stosowaniu przemocy względem pokrzywdzonych, ani w zaborze pieniędzy, dla jego odpowiedzialności nie ma znaczenia. Z istoty współsprawstwa, a taką formę zjawiskową miało popełnione przez niego przestępstwo, wynika bowiem, że każdy ze współdziałających ponosi odpowiedzialność za całość popełnionego, z co najmniej jedną jeszcze osobą przestępstwa, a więc także w tej jego części, w której znamiona czynu zabronionego zostały zrealizowane przez innego współdziałającego, przy czym każdy ze współsprawców ponosi odpowiedzialność tak, jak gdyby sam wykonał czyn zabroniony (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dn. 19.02.2014r., IIKK 17/14, Lex 1425048, postanowienie Sądu Najwyższego z dn. 01.03.2005r., IIIKK 249/04, OSNKW 2005/7-8/63, wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dn. 13.01.2013r., IIAKa 310/12, Lex 1280608, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dn. 03.07.2013r. IIAKa 198/13, Lex 1342401 i z dn. 08.05.2013r., IIAKa 126/13, Lex 1322731, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dn. 26.06.2013r., IIAKa 113/13, Lex 1362653).

Konkludując, Sąd Apelacyjny uznał, iż sąd I instancji rozpoznając sprawę oskarżonego S. B. nie naruszył reguł procedowania i nie dopuścił się naruszenia przepisów wskazanych w apelacji. Swoje ustalenia poczynił w oparciu o cały, zgromadzony materiał dowodowy, oceniając go zgodnie z zasadami logicznego rozumowania, wiedzy oraz doświadczenia życiowego i nie przekraczając granic swobodnej oceny, o której mowa w art. 7 k.p.k.. Sąd Apelacyjny nie znalazł także podstaw do kwestionowania prawidłowości kwalifikacji prawnej przypisanego oskarżonemu S. B. czynu. Natomiast, z tym samych powodów, które skutkowały uchynieniem orzeczonego wobec M. P. (2) na podstawie art. 45§1 k.k. środka karnego w postaci przepadku korzyści majątkowej uzyskanej z przestępstwa, Sąd Apelacyjny uchylił także środek karny w postaci przepadku korzyści majątkowej w kwocie 900,- złotych orzeczonego wobec S. B..

Niezasadna okazała się również apelacja obrońcy oskarżonego M. R., choć także jej wniesienie spowodowało konieczność dokonania przez Sąd Apelacyjny zmiany wyroku sądu I instancji, z uwagi na stwierdzoną obrazę przepisów prawa materialnego - art. 46§1 k.k.. Kwestia ta zostanie jednak omówiona w dalszej części rozważań.

Odnosząc się do argumentacji dotyczącej podnoszonego w apelacji zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mogącego mieć wpływ na jego treść w zakresie czynu z art. 190§1 k.k., stwierdzić należy, że błąd ten, zdaniem skarżącego, ma polegać na bezzasadnym przyjęciu, że podczas jednej z rozmów telefonicznych, do jakich doszło w dniu 10 października 2010 roku pomiędzy pokrzywdzonym R. M. (1) a oskarżonym M. R., oskarżony M. R. dopuścił się wobec R. M. (1) groźby karalnej, choć z zeznań R. M. (1) wynika, że rozmowy telefoniczne z oskarżonym nie wzbudziły w nim uzasadnionej obawy, że zostaną spełnione, o czym świadczy fakt, że nie zawiadomił policji, ani nie

podjął żadnych środków mających na celu zabezpieczenie mienia. Wbrew twierdzeniom skarżącej, z zeznań złożonych przez R. M. (1), i to zarówno tych składanych w śledztwie (vide k.248), jak i na rozprawie głównej (vide k.1219), jednoznacznie wynika, że wypowiedziane do niego przez M. R. słowa, że spali należące do niego budynki, przstraszyły pokrzywdzonego, odebrał je bowiem jako możliwe do spełnienia, a obawa ich spełnienia w realiach sprawy, była uzasadniona. Od pewnego bowiem czasu oskarżony M. R. domagał się od R. M. (1) rzeczy, które pozostawił w wynajmowanym od niego domu, a których wydanie R. M. (1) uzależniał od zwrotu przez M. R. udzielonej pożyczki i uregulowania należności za światło. Na tym tle pomiędzy mężczyznami dochodziło do scysji. Sam oskarżony M. R. wyjaśniał, że w dniu 10 października 2010 roku dzwonił do R. M. (1). Wprawdzie kwestionował, by podczas rozmów groził mu spalaniem, ale przyznawał, że dzwonił po to, by „go postraszyć tak bezinteresownie”. Wypowiadanie przez M. R. pod adresem R. M. (1) gróźb potwierdziła nie tylko J. M., ale i P. Ł. (1).

Stwierdzić należy, iż Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do kwestionowania zasadności ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd Okręgowy z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego. Nie ma też racji skarżący, że wypowiedzi oskarżonego M. R. nie wzbudziły u R. M. (1) uzasadnionej obawy dopuszczenia się czynu przestępczego skoro nawet nie powiadomił policji, ani też nie podjął żadnych środków mających na celu zabezpieczenie mienia. O groźbach wypowiedzianych do niego przez M. R. powiadomił policję już następnego dnia, żądając jego ścigania, zaś jeżeli chodzi o zarzut nie podjęcia działań mających na celu zabezpieczenie mienia, to jest on tak nieracjonalny, że należy go pominąć.

Stwierdzić należy, iż Sąd Okręgowy słusznie przyjął, iż przypisane oskarżonemu M. R. zachowanie wyczerpało znamiona przestępstwa z art. 190§1 k.k.. Dla zaistnienia przestępstwa groźby karalnej nie jest bowiem wymagane, by jej adresat miał pewność, był przekonany, że zapowiadane zdarzenie faktycznie nastąpi. Wystarczy, że jedynie przewiduje, że groźba może się urzeczywistnić, że liczy się z taką możliwością (vide wyrok Sądu Najwyższego z dn. 24.06.2013r., VKK 94/13, OSNKW 2013/10/89).

Odnosząc się do kolejnego zarzutu podniesionego w apelacji przez obrońcę oskarżonego M. R., tj. błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku w zakresie czynu z art. 288§1 k.k., mogącego mieć wpływ na treść orzeczenia, a przejawiającego się w bezzasadnym przyjęciu wypełnienia przez oskarżonego znamion art. 288§1 k.k. poprzez nadmierne danie znaczenia wyjaśnieniom oskarżonego P. Ł. (1), stwierdzić należy, iż jest on bezzasadny. Twierdzenia jakoby P. Ł. (1) bezpodstawnie obciążył M. R., a uczynił to dla polepszenia własnej sytuacji procesowej są całkowicie dowolne, podobnie jak twierdzenia, że oskarżony M. R. na skutek dużej ilości spożytego alkoholu był w dniu 10 października 2010 roku zbyt pijany by logicznie myśleć, a tym bardziej działać. Do takich wniosków nie uprawnia żaden z przeprowadzonych w sprawie dowodów. Nie wynika to, ani z wyjaśnień oskarżonego M. R., ani z wyjaśnień P. Ł. (1). Materiał dowody nie uprawnia także do stwierdzenia, że między M. R. a P. Ł. (1) istniał konflikt lub P. Ł. (1) miał żal lub istniał inny powód, dla którego bezpodstawnie obciążył M. R.. Wręcz przeciwnie. Informacja, że M. R. został zatrzymany i ma to związek z R. M. (1) spowodowała, że P. Ł. (1) zadzwonił do R. M. (1) i groził mu z tego powodu pozbawieniem życia. Przypomnieć także należy, iż informacje dotyczące podpalenia stodoły R. M. (1) P. Ł. (1) ujawnił spontanicznie, nie będąc o to nawet podejrzewany. Trudno zatem podzielić argumentację obrońcy, iż opisując rolę M. R. uczynił to dla polepszenia własnej sytuacji procesowej.

Zasadny, aczkolwiek nie z przyczyn wskazanych w apelacji, okazał się natomiast podnoszony przez obrońcę zarzut dotyczący naruszenia art. 46§1 k.k.. Konstrukcja tego zarzutu jest wprawdzie błędna – wskazanie, że sąd błędnie zastosował art. 46§1 k.k. sugeruje, że obrońca podnosi zarzut z art. 438 pkt 1 k.p.k., jednak już jego uzasadnienie uprawnia do stwierdzenia, że w istocie chodzi o zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, wynikający z utożsamiania odszkodowania wypłaconego przez Towarzystwo (...) za spaloną stodołę z wysokością szkody wyrządzonej przestępstwem i orzeczenia przez sąd obowiązku naprawienia szkody pomimo braku dowodów co do rozmiaru poniesionej szkody. Podnosząc zarzut, że w aktach sprawy brak jest „faktur, rachunków i dokumentów zakupu drewna oraz młynka do zboża na kwotę 34.137 zł”, a wobec braku dowodów dokumentujących dokładną wysokość szkody, sąd nie powinien uwzględnić wniosku o naprawienie szkody” obrońca zdaje się nie zauważać, że wypłacone przez (...) S.A. odszkodowanie nie obejmuje żadnych rzeczy, które znajdowały się wewnątrz stodoły, a jedynie, co wprost wynika z kosztorysu znajdującego się na k.693 akt sprawy oraz dołączonego do wniosku

z k.1140 druku zgłoszenia szkody majątkowej i operatu, szkodę wynikłą ze spalania się wyłącznie budynku (stodoły). Stwierdzić także należy, iż apelacja nie zawiera żadnych rzeczowych argumentów, które podważyłyby rzetelność kosztorysu wykonanego przez likwidatora mobilnego (...) S.A., który był podstawą wypłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela, a następnie podstawą orzeczonego obowiązku naprawienia szkody.

Podnieść także należy, iż skoro w myśl §3 art. 49 k.p.k. za pokrzywdzonego uważa się zakład ubezpieczeń w zakresie, w jakim pokrył szkodę wyrządzoną pokrzywdzonemu przez przestępstwo lub jest zobowiązany do jej pokrycia, to ustalenie przez sąd I instancji, że spalanie się stodoły należącej do R. M. (1) nastąpiło na skutek podpalenia dokonanego przez P. Ł. (1) oraz M. R., dawało podstawę, wobec złożenia przez (...) S.A. stosownego wniosku o orzeczenie na podstawie art. 46§1 k.k. obowiązku naprawienia szkody, do orzeczenia takiego obowiązku. Nastąpiło to jednak w sposób wadliwy. Sąd zobowiązując oskarżonych P. Ł. (1) i M. R. solidarnie do zapłaty na rzecz Centrum (...) S.A. w W. kwoty wypłaconego przez ubezpieczyciela odszkodowania, pominął okoliczność, że obowiązek naprawienia szkody, o którym mowa w art. 46§1 k.k. jest środkiem karnym (art. 39 pkt 5 k.k.), a to w myśl art. 56 k.k. oznacza, że przy jego orzekaniu należy stosować odpowiednio przepisy art. 53, 54§1 i 55 k.k.. Tym samym środek taki winien być orzekany osobno w stosunku do każdego z oskarżonych, w zakresie stosownym do ich udziału w popełnionym przestępstwie. Jeżeli udział ten był równy, to i obowiązek naprawienia szkody należy orzekać w częściach równych.

W przedmiotowej sprawie udział obu oskarżonych w popełnieniu przestępstwa należy uznać za równy, bo wprawdzie to P. Ł. (1) był tym, który połał drzwi stodoły benzyną i je podpalił, ale pomysłodawcą, inicjatorem podpalenia stodoły należącej do R. M. (1), co wynika z ustaleń sądu I instancji, które to ustalenia Sąd Apelacyjny w pełni podziela, był M. R..

Przechodząc do rozważań odnoszących się do apelacji obrońcy oskarżonego P. Ł. (1), stwierdzić należy, iż zasługiwała ona na uwzględnienie tylko w zakresie kary wymierzonej oskarżonemu P. Ł. (1) za czyn z art. 280§1 k.k.. Podkreślić jednak trzeba, iż w sytuacji, gdy zaskarżony wyrok dotyczy kilku czynów przypisanych tej samej osobie, powinnością obrońcy przy konstruowaniu środka odwoławczego wynikającą z art. 427 §1 k.p.k. jest wskazanie, którego z rozstrzygnięć dotyczą stawiane zarzuty. Tymczasem obrońca oskarżonego P. Ł. (1) formułując w apelacji zarzut obrazy przepisów prawa materialnego, tj. art. 60§3 k.k., polegającej na jego niezastosowaniu pomimo spełnienia przez oskarżonego ustawowych przesłanek zastosowania tego przepisu nie wskazuje, którego z przypisanych temu oskarżonemu czynów zarzut ten dotyczy. Z uzasadnienia skargi można jedynie domniemywać, że zarzut ten odnosi się do każdej z kar jednostkowych, orzeczonych za poszczególne przypisane czyny.

Stwierdzić należy, iż przesłanki zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary winno się badać w odniesieniu do każdego z przypisanych oskarżonemu czynów. Stwierdzenie, że przesłanka, o której mowa w art. 60§3 k.k. została spełniona odnośnie jednego z przypisanych czynów, w żaden sposób nie uprawnia do konkluzji, że należy ją stosować także do innych czynów, nie spełniających warunków, o których mowa w tym przepisie. Ponadto instytucja ta nie ma zastosowania do kary łącznej.

Przechodząc do rozważań dotyczących uregulowania zawartego w art. 60§3 k.k. przypomnieć należy, iż warunkiem zastosowania normy z art. 60§3 k.k. jest ujawnienie przez sprawcę współdziałającego z innymi osobami w popełnieniu przestępstwa informacji dotyczących osób uczestniczących w popełnieniu przestępstwa oraz istotnych okoliczności jego popełnienia. Zatem jednym z warunków, które trzeba spełnić, jest współdziałanie z co najmniej 2 innymi osobami. Tym samym art. 60§3 k.k. nie może mieć zastosowania, niezależnie od tego jak istotne treści zawierają złożone w tym zakresie wyjaśnienia, przy wymierzaniu kary za przestępstwa popełnione bez współdziałania z innymi osobami, bądź przy współdziałaniu tylko z jedną, a z takimi właśnie mamy do czynienia w wypadku przypisanych oskarżonemu P. Ł. (1) czynów popełnionych na szkodę H. J. oraz R. M. (1), opisanych w pkt I, V i VI aktu oskarżenia. Tym samym apelacja obrońcy oskarżonego P. Ł. (1) w zakresie dotyczącym nie zastosowania przez sąd meriti nadzwyczajnego złagodzenia kary przy jej wymierzaniu za te czyny jest niezasadna i to w stopniu oczywistym.

Należy natomiast zgodzić się ze skarżącym, iż to dzięki wyjaśnieniom oskarżonego P. Ł. (1) możliwe było ustalenie sprawców przestępstwa popełnionego na szkodę J. P. oraz J. P.. Oskarżony już podczas pierwszego przesłuchania w

charakterze podejrzanego ujawnił wszystkie istotne okoliczności popełnienia tego czynu, sposób działania, rolę każdej z osób biorących w nim udział, wysokość uzyskanych korzyści i sposób ich podziału. Informacje te uszczegółowił w toku kolejnych przesłuchań. Taka postawa oskarżonego, zważywszy na istotę ujawnionych informacji i jej znaczenie dla ustaleń faktycznych czynionych przez sąd meriti, co wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, obligowała do zastosowania przy wymiarze kary za ten czyn, instytucji nadzwyczajnego jej złagodzenia na podstawie art. 60§3 k.k.. Z tego też względu Sąd Apelacyjny zmienił odnośnie P. Ł. (1) zaskarżony wyrok w ten sposób, że w zakresie czynu z pkt III aktu oskarżenia jako podstawę wymiaru kary pozbawienia wolności przyjął art. 280§1 k.k. w zw. z art. 60§3 k.k. w zw. z art. 60§6 pkt 2 k.k. i wymierzył P. Ł. (1) za ten czyn karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, uznając ją w takim wymiarze za adekwatną do stopnia winy oraz stopnia społecznej szkodliwości, spełniającą cele wychowawcze i zapobiegawcze, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Konsekwencją zmiany wysokości kary pozbawienia wolności orzeczonej za czyn z art. 280§1 k.k. było obniżenie wymiaru kary łącznej pozbawienia wolności i orzeczenie jej w wysokości 3 (trzech) lat i 10 (miesięcy). Określając wysokość tej kary, Sąd Apelacyjny miał na uwadze zarówno dyspozycję art. 86§1 k.k., z którego wynika, iż kara łączna nie może być niższa niż najwyższa z orzeczonych kar jednostkowych, jak i podobieństwo zachodzące pomiędzy przestępstwem popełnionym na szkodę H. J. a przestępstwem popełnionym na szkodę J. P. i J. P., tożsamość pokrzywdzonego jeżeli chodzi o czyny z art. 288§1 k.k. i art. 190§1 k.k. oraz stosunkowo niewielki odstęp czasowy pomiędzy czynami z art. 280§2 k.k., art. 288§1 k.k. i art. 190§1 k.k..

W ocenie Sądu Apelacyjnego, zarówno kary jednostkowe, jak i kara łączna orzeczone wobec oskarżonego P. Ł. (1) nie nosi cech rażącej surowości. Brak także podstaw, by wykonanie orzeczonej wobec tego oskarżonego kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesić.

Odnosząc się do apelacji obrońcy oskarżonego M. P. (1), obrońcy oskarżonego D. G. oraz do apelacji obrońcy oskarżonego P. Ł. (1), gdzie zarzut rażącej niewspółmierności kary został podniesiony jako zarzut alternatywny, na wypadek nie stwierdzenia obrazy przepisu art. 60§3 k.k., stwierdzić należy, iż zarzut rażącej niewspółmierności kary można zasadnie podnosić jedynie wówczas, gdy kara mieszcząc się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy, gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą. Natomiast w sytuacji, gdy sąd meriti wymierzył karę zgodnie z dyrektywami wymiaru kary, określonymi w art. 53 k.k., uwzględniając stopień społecznej szkodliwości popełnionego czynu, okoliczności jego popełnienia, a także prewencyjne cele kary, zarówno te o charakterze szczególnym, indywidualnym, jakie winna spełnić w stosunku do sprawcy, jak i te o charakterze ogólnym, wpływające na kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa, o rażącej niewspółmierności wymierzonej kary w stosunku do popełnionego czynu, nie można mówić.

W ocenie sądu odwoławczego, konstatacja Sądu Okręgowego, iż oskarżony M. P. (1) dopuścił się czynu o wyjątkowo wysokim stopniu społecznej szkodliwości, co skutkowało wymierzeniem mu kary 6 lat pozbawienia wolności, w całości zasługuje na aprobatę. O tym wyjątkowo wysokim stopniu społecznej szkodliwości świadczy rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiar wyrządzonej szkody, sposób i okoliczności jego popełnienia, postać zamiaru, czy wreszcie motywacja sprawcy, a zatem te wszystkie elementy, które w realiach przedmiotowej sprawy, zgodnie z dyspozycją art. 115§2 k.k. winny być brane pod uwagę przy ocenie tego stopnia. Podkreślić należy, iż czyn, którego dopuścił się oskarżony M. P. (1) godził nie tylko w mienie pokrzywdzonej, ale także w tak fundamentalne wartości jakimi są ludzkie życie i zdrowie. O wysokim stopniu społecznej szkodliwości świadczy także rozmiar wyrządzonej działaniem oskarżonego szkody i nie chodzi tu tylko o szkodę o charakterze materialnym i wartość zabranego mienia, ale przede wszystkim o szkodę o charakterze niemajątkowym – doznane obrażenia i ból, cierpienie z nimi związane, obawę o zdrowie, a nawet życie, strach, który do chwili obecnej powoduje, że pokrzywdzona boi się wychodzić z domu i nawet w ciągu dnia brama, furtka i drzwi do jej mieszkania pozostają zamknięte.

O wysokim stopniu społecznej szkodliwości popełnionego przez M. P. (1) czynu świadczą też sposób i okoliczności jego popełnienia - wyjątkowa, co podkreślił Sąd Okręgowy, brutalność działania oskarżonego, który wręcz pastwił się nad pokrzywdzoną, mimo, że z racji wieku i wyraźnej dysproporcji sił nie była ona w stanie przeciwdziałać jego

zachowaniom, stawiać oporu, czy nie podporządkować się jego poleceniom, a także działanie pod wpływem alkoholu i motywacja, którą się kierował, tj. chęć pozyskania pieniędzy na alkohol.

W ocenie Sądu odwoławczego, Sąd I instancji w sposób prawidłowy dokonał także oceny stopnia winy oskarżonego, ustalając w oparciu o opinię biegłych, iż w chwili czynu oskarżony miał zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Miarkując karę, Sąd Okręgowy wziął pod uwagę zarówno okoliczności łagodzące, do jakich zaliczył przyznanie się do winy oraz złożenie wyjaśnień, które posłużyły za podstawę ustaleń faktycznych, a uwzględniając, iż przypisanego, tak brutalnego czynu M. P. (1) dopuścił się w niespełna 4 miesiące po zapadnięciu wyroku skazującego za popełniony w marcu 2010 roku występki z art. 280§1 k.k., orzeczonej wobec oskarżonego M. P. (1) kary nie można uznać za rażąco surowej, niewspółmiernej do stopnia społecznej szkodliwości.

Dodać należy, iż zgodnie z art. 55 k.k. okoliczności wpływające na wymiar kary uwzględnia się tylko co do osoby, której dotyczą. Podkreślenia wymaga, iż z ustaleń sądu meriti jednoznacznie wynika, a sąd odwoławczy te ustalenia w pełni podziela, że to oskarżony M. P. (1) był pomysłodawcą dokonania tego przestępstwa, to on ogrywał wiodącą rolę w trakcie zdarzenia, był tym, który przez kilkadziesiąt minut dręczył pokrzywdzoną, bijąc ją najpierw metalową łapką, potem rękoma, kopał, przykładał do jej gardła nóż, czy wreszcie wbijał go w jej ciało. To on był pomysłodawcą i wykonawcą cierpień zadawanych pokrzywdzonej. Obowiązująca na gruncie prawa karnego zasada indywidualizacji kary obliguje sąd, jeżeli istnieją ku temu podstawy – do różnicowania orzekanych kar, aby możliwie najpełniej zrealizować cele kary w stosunku do każdego ze sprawców. Dlatego argument wymierzenia innemu oskarżonemu - P. Ł. (1) za ten sam czyn kary w niższym rozmiarze nie może być argumentem przemawiającym za uznaniem rażącej niewspółmierności kary orzeczonej wobec M. P. (1). Z uwagi na powyższe, podzielając w pełni stanowisko sądu I instancji w zakresie kary, jaką ten oskarżony powinien ponieść za przestępstwo popełnione na szkodę H. J., nie znalazł podstaw by zgodnie z wnioskami obrońcy orzec ją w niższym wymiarze.

Odnosząc się do zarzutu rażącej niewspółmierności orzeczonej kary, podnoszonego przez obrońcę oskarżonego P. Ł. (1) stwierdzić należy, iż z uzasadnienia apelacji wynika, iż dotyczy on wymierzonej temu oskarżonemu kary łącznej. W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut ten jest całkowicie niezasadny i nie zasługuje na uwzględnienie. Orzeczonej wobec P. Ł. (1) kara łączna pozbawienia wolności jest karą powstałą z połączenia 4 kar jednostkowych, z których najwyższa wynosi 3 lat i 6 miesięcy. Zgodnie z zasadami wymierzania kary łącznej, o których mowa w art. 86 k.k., sąd wymierza karę łączną w granicach od najwyższej z kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa do ich sumy. Zatem wymierzona oskarżonemu kara 3 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności, ukształtowana w oparciu o zasadę niemalże pełnej absorpcji, nie może być uznana za karę rażąco surową.

Stwierdzić należy, iż w wypadku wniesienia apelacji na korzyść oskarżonego, sąd odwoławczy nie jest związany granicami podniesionych w niej zarzutów, a to co oznacza, że w granicach zaskarżenia powinien skontrolować wyrok pod kątem wszystkich przyczyn odwoławczych określonych w art. 438 k.p.k. (vide wyrok Sądu Najwyższego z dn. 36.03.20013r., VKK 10/13, Lex 1293866, wyrok Sądu Najwyższego z dn. 26.02.2014r., IIIKK 34/14, Lex 1430570).

Czyniąc zadość tej powinności, badając zaskarżony wyrok, sąd odwoławczy stwierdził, iż przypisując M. P. (1) i P. Ł. (1) popełnienie w dniu 03 listopada 2010 roku przestępstwa rozboju w typie kwalifikowanym na szkodę H. J. i ustalając, że oprócz pieniędzy, złotej biżuterii i samochodu, zabrali także dowód rejestracyjny, Sąd Okręgowy błędnie przyjął, iż przypisany czyn wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 280§2 k.k. w zb. z art. 275§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k.. Podzielając w całości argumentację zaprezentowaną przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 02 marca 2012 roku, sygn. VKK 283/11 (OSNKW 2012/5/54), stwierdzić bowiem należy, iż dowód rejestracyjny pojazdu nie jest dokumentem stwierdzającym prawa majątkowego, w tym wypadku prawo własności, lecz dokumentem stwierdzającym dopuszczenie pojazdu do ruchu, a jako taki nie może być uznany za dokument, o którym mowa w art. 275§1 k.k.. Z uwagi na powyższe Sąd Apelacyjny wyeliminował w kwalifikacji prawnej normę art. 275§1 k.k. ustalając, iż przypisany M. P. (1) i P. Ł. (1) czyn wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 280§2 k.k..

Odnosząc się do apelacji obrońcy oskarżonego D. G. stwierdzić należy, iż jako niezasadna, nie zasługuje na uwzględnienie. W ocenie Sądu Apelacyjnego, także odnośnie tego oskarżonego sąd I instancji, wymierzając

za przypisany czyn karę, prawidłowo rozważył i uwzględnił wszystkie okoliczności wiążące się z ustawowymi dyrektywami i zasadami jej wymiaru, nadając im właściwą rangę i odpowiednie znaczenie. Wymierzając oskarżonemu karę 3 lat pozbawienia wolności, a zatem karę w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, sąd I instancji w żaden sposób nie przekroczył granic uznania sędziowskiego i nie naruszył, ani zasad, ani dyrektyw kształtowania kary. Nie można więc zgodzić się ze stanowiskiem obrońcy, iż podjęcie przez oskarżonego pracy zarobkowej oraz nauki winno być, obok wyrażonej skruchy i przyznania do winy, tym co przesądza, że wymierzona oskarżonemu kara jest rażąco surowa i uzasadnia jej orzeczenie w najniższym przewidzianym przepisem ustawy wymiarze. Stwierdzić należy, iż zachowanie się sprawcy po popełnieniu przestępstwa jest tylko jednym z wielu elementów, jakie należy uwzględnić przy wymiarze kary. Trzeba także pamiętać, że karę musi cechować adekwatności do popełnionego czynu, stopnia winy i społecznej szkodliwości. Tylko bowiem wówczas jest karą sprawiedliwą.

Mając zatem na uwadze całokształt okoliczności przedmiotowej sprawy, rodzaj i charakter dóbr, które swoim działaniem naruszył oskarżony – nie tylko mienie, ale także zdrowie i poczucie bezpieczeństwa, wysokość wyrządzonej szkody, sposób działania - planowe i konsekwentne, stopień i rodzaj stosowanej wobec pokrzywdzonych przemocy, Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, iż nie można zasadnie twierdzić, iż orzeczona wobec D. G. za przypisany czyn jest karą rażąco surową, a tylko wymierzenie takiej kary przez sąd I instancji uprawniałoby do jej zmiany w ramach kontroli instancyjnej.

Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. L. Kancelaria Adwokacka w W. – obrońcy oskarżonego M. P. (1), adw. G. K. Kancelaria Adwokacka w W. – obrońcy oskarżonego P. Ł. (1), adw. M. N. Kancelaria Adwokacka w W. – obrońcy oskarżonego M. R., adw. J. Z. Kancelaria Adwokacka w W. – obrońcy oskarżonego D. G. oraz A. Ś. Kancelaria Adwokacka w M. – obrońcy oskarżonej M. P. (2) po 738,- (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym kwotę 138,- (sto trzydzieści osiem) podatku VAT tytułem nieopłaconej obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym, albowiem ze złożonych przez obrońców oświadczeń wynika, że pomoc prawna udzielona w toku postępowania odwoławczego nie została opłacona, ani w całości, ani w części. Wysokość wynagrodzenia Sąd ustalił na podstawie §14 ust. 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz kosztów ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013.461 j.t.)

O kosztach za postępowanie odwoławcze Sąd orzekł na podstawie art. 636§1 k.p.k.. Wysokość opłaty Sąd ustalił odnośnie oskarżonego P. Ł. (1) na podstawie art. 10 ust. 1, zaś odnośnie pozostałych oskarżonych na podstawie art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. 1983.49.223 z późn. zm.).